

Smutne życie internatów i burs

27 maja 2016

Z kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli wynika, że w większości skontrolowanych burs i internatów nie zapewniano wychowankom bezpiecznej i zgodnej z ich potrzebami opieki. Wynikało to m.in. z braku zapisów dotyczących minimalnego standardu usług i warunków pobytu w tych placówkach oraz z ograniczania przez samorządy środków finansowych na organizację i warunki lokalowe burs i internatów.

Kontrolą objęto 24 jednostki: 17 publicznych burs i internatów szkolnych oraz siedem jednostek samorządu terytorialnego. Badania kontrolne trwały w latach 2012-2015.

W dziesięciu jednostkach (59 proc.) nie zapewniono wystarczającej opieki nocnej. Zdarzało się, że jeden wychowawca miał pod opieką nawet ponad stu wychowanków, lub opiekę nocną sprawowały osoby bez uprawnień pedagogicznych. W czterech placówkach nie umożliwiono wychowankom pozostania na miejscu w soboty i niedziele w przypadku zgłoszenia takiej potrzeby lub konieczności – obligowano ich do opuszczenia jednostki w piątki, bez względu na ewentualną potrzebę pozostania w niej także przez weekend. Tylko w jednej placówce dyrekcja w sposób zorganizowany zbierała od rodzin wychowanków informacje o ewentualnych potrzebach kształcenia specjalnego. Tylko pięć jednostek miało udogodnienia dla młodzieży niepełnosprawnej ruchowo. W pięciu oprogramowanie chroniące wychowanków przed nieodpowiednimi treściami internetowymi było nieskuteczne bądź nie było go wcale.

Budynki mieszczące internaty i bursy często nie spełniały obowiązujących norm, jednak nie były modernizowane z powodu braku środków w budżetach samorządów. Tylko w co czwartej

skontrolowanej jednostce przestrzegano przepisów dotyczących bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu, utrzymania obiektów budowlanych oraz ochrony przeciwpożarowej. Dyrektorzy części placówek nie dokonywali rocznych przeglądów i sprawdzeń stanu sprawności technicznej obiektów budowlanych.

Dowolność, uznaniowość i brak transparentności działań dyrektorów burs i internatów dotycząca ustalania opłat za zakwaterowanie, stosowania zwolnień z opłat (z naruszeniem kompetencji prowadzących je samorządów), a także prowadzenie nierzetelnej dokumentacji związanej z zakwaterowaniem osób innych niż wychowankowie, stwarzały warunki korupcjogenne.

Nie wszystkie skontrolowane samorządy zapewniały środki finansowe, niezbędne do wykonania zaleceń organów kontroli sanitarno-epidemiologicznej i ochrony przeciwpożarowej oraz sprawowały rzetelny nadzór nad działalnością burs i internatów w zakresie gospodarowania finansami. W czterech samorządach, z powodu nierzetelnej weryfikacji liczby wychowanków burs i internatów szkolnych, w sposób nieprawidłowy wyliczono kwoty subwencji oświatowej, wskutek czego trzy jednostki otrzymały subwencje w wysokości zawyżonej łącznie o 120,1 tys. zł, a jedna – zaniżonej o 183,9 tys. zł.

NIK wniosła do MEN o wprowadzenie obowiązku sprawowania opieki w porze nocnej przez dwóch opiekunów oraz określenie zasad opieki w weekendy nad wychowankami, którzy zgłoszą konieczność pozostania w te dni w placówce, a także o inicjatywę legislacyjną, zmierzającą do unormowania statusu prawnego internatów szkolnych w ustawie o systemie oświaty w sposób analogiczny do funkcjonowania burs.

Źródło: NowyObywatel.pl